

Nie chcemy powtarzać błędów przeszłości**Wiceprezydent KRN Barcikowski o udziale Polski w pracach ONZ**

LONDYN (PAP). Wiceprezydent KRN ob. Wacław Barcikowski wygłosił przez radio w Londynie przemówienie na temat udziału Polski w pracach ONZ, w którym powiedział m. in.:

„Organizacja Narodów Zjednoczonych zakłada fundamenty pod wielki gmach braterskiego międzynarodowego współżycia. Polska, jako jeden z najbardziej pokrzywdzonych w ostatniej wojnie narodów, która straciła tak wiele ze swego bogactwa narodowego, której stolica znajduje się w gruzach — jest najbardziej zainteresowana w powstaniu takiej organizacji. Sam fakt powołania do życia ONZ wskazuje na to, że starożytne i średniowieczne sposoby rozstrzygania sporów między narodami uznane zostały za przestarzałe i zbrodnicze. Żyjemy na przełomie epoki. Nowe formy organizacji społecznej narzucone potrzebami bytu zjawiają się nie jako bezcelesne idee, lecz jako realna rzeczywistość. Polska dzisiejsza, która zrozumiała swoją historyczną rolę i obrala właściwą drogę swego rozwoju, pragnie jaknajgoręcej międzynarodowej współpracy gospodarczej i politycznej i przez swoje stanowisko w Radzie Bezpieczeństwa, w Komitecie ekonomicznym i w innych komitetach będzie miała wpływ nie tylko na obronę interesów własnych, ale i na udział w tworzeniu nowego porządku świata, opartego na sprawiedliwości społecznej. Delegacja polska będzie się domagać odbudowy przez Niemców zniszczonych i spalonych miast, a przede wszystkim naszej stolicy.

Byłoby wielkim błędem mniemać, że proces norymberski i szereg innych procesów przeciwko zbrodniarzom niemieckim rozstrzygną sprawę walki z faszyzmem i agresją. Są one tylko przestroga na przyszłość, że zbrodnie, popełnione nad innymi narodami, nie ujdą więcej bezkarnie. Fa-

szym niemieckiej pozornie rozbity i obezwładniony pozostał przyezajony w psychice, w systemie gospodarczym, w oświacie, w literaturze, w sztuce, w podręcznikach szkolnych, żyje w nadziei dotrwania do lepszego jutra. Zadaniem państw demokratycznych, szczerze oddanych sprawie pokoju,

winno być niedopuszczenie do odrodzenia faszyzmu w żadnej z jego postaci. Oczywiście, należy liczyć się jeszcze z wieloma trudnościami, wynikającymi z różnic ustrojowych i gospodarczych poszczególnych państw, ale życie samo wskaże właściwą drogę kompromisu i dalszego

postępu. Delegacja polska czuwa — każda inicyjatywa członków Organizacji Narodów Zjednoczonych i bierze najwyższy udział w jej pracach. Po bogatych doświadczeniach przeszłości nie chcemy powtórzyć błędów, które mogłyby być źródłem nowej katastrofy.

W Białostockiem**Ohydna zbrodnia NSZ****Wymordowano chłopów i spalono domy**

BIAŁYSTOK (PAP). Przed kilkoma dniami bandy zbirów NSZ w mundurach żołnierskich napadły na wsie Zaleszany, Wólka Wyganowska, Zanie, Szpaki i Inadyski, mordując mieszkańców, gwałcąc kobiety, zabierając i paląc dobytek. Ofiarami bestialskich zbirów padło we wsi Zaleszany — 14 zabitych, 2 ciężko rannych i 4 leż rannych, spalonych zostało 41 domów mieszkalnych, 85 budynków gospodarskich, spalono i uprowadzono 473 sztuki inwentarza żywego, we wsi Wólka Wyganowska — 2 zabitych, spalonych zostało 8 domów, 32 budynki gospodarskie, spalono i uprowadzono 42 sztuki inwentarza żywego. We wsi Zanie — 24 zabitych, 9 ciężko rannych, spalonych 14 domów mieszkalnych, 43 budynki gospodarskie, spalono i uprowadzono 159 sztuk inwentarza żywego. We wsi Szpaki — 6 zabitych, 2 ciężko rannych, spalono 15 domów darczych, spalono i uprowadzono 149 sztuk inwentarza żywego.

Bandyci zapędzili mieszkańców napadniętych wsi do większych domów,

podparli w nich drzwi i podpallli budynki. Gdy nieszczęśliwi, skazani na spalenie żywcem ludzie, starali się wydostać z morza płomieni, spotkali się z serią karabinów maszynowych. Rozgrywały się sceny, mrozące krew w żyłach. Jak opowiada jeden cudem ocalały wieśniak, nazałtuz znalazłono kartkę „przezycaoną do drzewa, rzucającą światło na to zbrodni. Treść kartki była następująca: „Wobec tego, że złożyliście kontyngent, a tym samym występujcie przeciwko nam, spotkała was taka kara“, kartka była podpisana: NSZ. Jak się okazuje napadu dokonała banda NSZ, pod dowództwem „Burego“.

Spółeczeństwo białostockie, przejęte zgrozą i smutkiem urządziło we wszystkich fabrykach, warsztatach, zakładach przemysłowych, urzędach i instytucjach oraz na rynku miasta masowe zebrania i wiece protestacyjne, na których powzięto rezolucję, potępiającą zbrodnię i żądającą działalności zbirów NSZ i domagającą się przedsięwzięcia energicznych kroków, celem zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju, sądów doraźnych, karzących przestępców na miejscu zbrodni i zlikwidowania ośrodków

dywersyjnych, znajdujących się poza granicami kraju.

Dla zorganizowania pomocy mieszkańcom zniszczonych wiosek, został powołany specjalny komitet. Pierwsza pomoc w żywności, ubraniu i środkach lekarskich została już wysłana. Władze Bezpieczeństwa zorganizowały pośleg za bandytami.

przedstawiciel generalnego dyrektora UNRRA, oświadczył w Londynie: „Te wspaniałe dary są wysoko oceniane zarówno przez administrację Narodów Zjednoczonych dla Niesienia Pomocy i Odbudowy, jak i przez te kraje, które będą z nich korzystać. Jest to dla nas wszystkich przykładem“.

UNRRA dziękuje Polsce

Zarząd UNRRA wyraził rządowi Polski, Włoch i Czechosłowacji swą wdzięczność za wspaniałe dary, które te zniszczone wojną kraje ofiarowały ze swych własnych zapasów dla ogólnych celów UNRRA. Dar Polski wynosi 100.000 ton węgla, 25 tys. ton cementu; dar Włoch — 10 tys. ton soli; dar Czechosłowacji — 2.000 ton cukru. Sir Himfby Gale,

Obrady parlamentu świata

LONDYN (PAP). Na posiedzeniu Komisji Ogólnej ONZ postanowiono iż komisje będą obradowały w niedzielę. 10 lutego br., zaś generalne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę wieczorem. Prace generalnego zgromadzenia zakończą się 13 lutego br. Na posiedzeniu komisji technicznej do spraw stałej siedziby ONZ, delegat francuski sprzeciwił się wybraniu Nowego Jorku jako siedziby ONZ, jak również wyborowi stałej siedziby w Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciele 9 państw sprzeciwili się projektowi komisji obronja Greenwielh Stamford na stałą siedzibę ONZ. Dyskusja na ten temat została odłożona do soboty.

LONDYN (PAP). Rada Społeczno-Gospodarcza radziła nad zorganizowaniem konferencji w sprawie zdrowia, przemysłu i handlu, na posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej, senator Vanderberg wystąpił przeciwko nadmierne kosztownej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Po-

Powrót delegacji polskiej z Londynu

Wraz z ministrem dr Kiernikiem, który powrócił wczoraj z Londynu, przybyła część delegacji polskiej na Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych w osobach: członka prezydium KRN prof. Barcikowski-go i b. ministra posła do KRN Stan. Oseeckiego. Reszta członków delegacji wraca w tych dniach do Polski.

Inowrocław subskrybuje 1 milion złotych

INOWROCŁAW (PAP). W akcji subskrypcyjnej w woj. pomorskim Inowrocław znajduje się na pierwszym miejscu. Pierwsze dwa dni akcji subskrypcyjnej przyniosły 510 tys. złotych. Najwyższą subskrypcja w mieście wynosi 60 tys. złotych, zaś w powiecie 100 tys. zł. Ostatnio 156 obywateli miasta Inowrocławia wpłaćając subskrybowaną przez siebie sumę, doprowadziło wpływy z tytułu premiiwanej pożyczki odbudowy kraju do imponującej kwoty 1 miliona złotych.

Sytuacja żywnościowa świata**USA przyśle 6 mil. ton pszenicy****na pomoc państwom Europy**

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Bevin, wniósł kwestię sytuacji żywnościowej na świecie na porządek obrad ONZ. Odbłyły się przede wszystkim wstępne rozmowy przedstawicieli 5 mocarstw na temat znalezienia sposobu zaradzenia sytuacji. Kwestia kryzysu żywnościowego została również poruszona przez generalnego dyrektora UNRRA, Herberta Lehmana, który wystosował pilne depeze do generalnego sekretarza ONZ, Trygve Lie, zywajac do przedsięwzięcia w tym kierunku jakiejś akcji. W sprawie tej Lehman porozumiewał się już z szefami rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, i Australii. Prezydent Truman w ostatnim przemówieniu powiedział, że produkcja żywnościowa w Europie spadła o 25 proc. w stosunku do poziomu przedwojennego. Prezydent Truman stwierdził, iż Ameryka przyjdzie z wydatną pomocą narodom europejskim i przyrzekł, że Stany Zjednoczone wyślą 6 milionów ton pszenicy w pierwszej połowie bieżącego roku.

Wielki brak pszenicy daje się

zwłaszcza we znaki we Włoszech. Wicepremier włoski, Pietro Nenni podał, iż kraj potrzebuje 5 milionów kwintali pszenicy. Na ostatnim posiedzeniu rządu francuskiego, minister aprowizacji Logchambon również omówił trudności aprowizacyjne Francji. Przewodniczący Kongresu Hinduskiego, Manulana Abdul Kalam oświadczył, iż pierwszym zadaniem Kongresu będzie przedsięwzięcie odpowied-

nich środków celem zaradzenia sytuacji żywnościowej. Indie potrzebują w bież. roku milion ton żywności. Rząd australijski postanowił wysłać jak największą pszenicy i mąki do Europy.

Kanadyjski minister rolnictwa, Garniner, który powrócił do Ottawy z Londynu, wyraził również w imieniu rządu kanadyjskiego gotowość niesienia Europie wydatnej pomocy.

Karykatury dyplomatów na jadlospisie**Premier Attlee na obiedzie u dziennikarzy**

LONDYN (PAP). Premier Attlee przemawiał na pierwszym po wojnie uroczystym obiedzie, wydanym przez Stowarzyszenie Prasy Zagranicznej w Londynie. Omawiając sprawę Generalnego Zgromadzenia ONZ, premier uznał, że nie zawiodło ono pokładanych w nim nadziei. Oczywiście istnieją różnice poglądów w wielu ważnych sprawach i nikt nie stara się tego ukrywać. Ale ONZ ma możliwość rozpatrzenia i rozstrzygnięcia każdego sporu w drodze pokojowej. Rząd Wielkiej Brytanii ze swej strony zdecydowany jest uczynić wszystko, aby prace ONZ były jak najbardziej wydajne.

Premier Attlee wyraził pochwałę dziennikarzom za rolę odegraną w czasie wojny. Wielu z dziennikarzy służyło sprawie pokoju w czasie trwania jednej z najgroźniejszych i najcięższych wojen. Praca ich demaskowała Goebbelsa i tępiła ostrze jego kłamliwej propagandy. W nadchodzących latach świąt będzie potrzebował uczciwego dostarczania wiadomości oraz starannego i bezstronnego wyjaśniania problemów politycznych.

Premier brytyjski czyniąc następnie aluzję do karykatur jego osoby i innych członków rządu brytyjskiego przypomniał, iż przed wojną dy-

plomaci niemieccy uwarunkowali swe przybycie na obiad urządzony przez Stowarzyszenia Dziennikarzy Zagranicznych od usunięcia ich karykatur z zaproszeń i kart z jadlospisem. Stowarzyszenie Dziennikarzy Zagranicznych nie uwzględniło tego żądania i ani jeden Niemiec nie przybył na obiad.

Następnie przemawiał przewodniczący Generalnego Zgromadzenia Spaak, który oświadczył, że Generalne Zgromadzenie ONZ stanęło wkrótce po swych narodzinach wobec trudnych zadań. Jednakże stanowią to być może gwarancje, że organizacja ta będzie trwała i silna.

Podwyżka podatków we Francji

PARYŻ (PAP). Francuski minister finansów Philip wyjaśnił, że podwyżka we Francji będzie dotyczyć przede wszystkim podatków od zysków przemysłowych i handlowych, podatku od sprzedaży majątku, podatku od operacji giełdowych podatku na lepsze gatunki wina i wódki i podatku od importowanej nafty. Zostaną również podwyższone ceny tytoniu i papierosów oraz opłaty kolejowe. Cena węgla, gazu i elektryczności dla celów domowych nie ulegnie zmianie, jednakże wobec skreślenia subsydiów rządowych cena węgla dla celów przemysłowych zostanie podwyższona o 100 proc. Jedynie węgiel dla przemysłu stalowego będzie nadal dostarczany po cenach dotychczasowych. Przemysł stalowy będzie korzystał z tego przywileju jeszcze przez trzy miesiące.

Nakaz aresztowania Habsburgów

WIEDEN (PAP). Rząd austriacki wydał nakaz aresztowania wszystkich członków rodziny Habsburgów, przebywających na terytorium Austrii. Nakaz ten został wydany za zgodą francuskich władz okupacyjnych.

Radziecka polityka pokojowa nie jest zjawiskiem przejściowym

MOSKWA, 9. 2. (PAP) — Agencja Tass podaje, że ludowy komisarz spraw zagranicznych ZSRR, Mołotow, wygłosił mowę przedwyborczą, w której po złożeniu podziękowania za wysunięcie jego kandydatury do Rady Najwyższej ZSRR powiedział m.in.:

Znajdujemy się w przededniu no-

Naród radziecki zrosł się ze swoją partią

Mamy wszelkie podstawy ku temu, by śmiało patrzeć w przyszłość. Świadczy również o tym fakt, że blok partii komunistycznej i bezpartyjnych stał się jeszcze silniejszym i pracuje sprawniej. Być może że

Walne zebranie

Zw. Dziennikarzy w Łodzi

Zarząd Zw. Zaw. Dziennikarzy RP oddz. w Łodzi zawiadamia, że dnia 10 lutego w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej o godz. 11 w pierwszym i o 11.30 w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie związku. Ze względu na ważność zebrania z powodu wyborów nowego Zarządu prosimy wszystkich członków Związku o punktualne przybycie.

Wiadomości ze świata

— Zgromadzenie monarchistów francuskich. W Parwzu odbyło się zgromadzenie monarchistów francuskich, podczas którego doszło do zamieszek i bójek. 60 osób zostało aresztowanych po bójkach z członkami partii lewicowych. Zaiscia zaczęły się, kiedy jeden z monarchistycznych mówców przypomniał datę 6 lutego 1934 r. dzień próby prawicowego zamachu stanu, wywołanego sprawą Stawiskiego i powiedział, że republika doprowadziła Francję do klęski.

— Francja—Włochy. Radio rzymskie podaje, że zostało osiągnięte porozumienie co do traktatu handlowego między Włochami a Francją. Podpisanie traktatu nastąpi w dniu 9 lutego 1946 r. Traktat przewiduje między innymi wysłanie 20 tysięcy robotników włoskich do Francji, gdzie zostaną oni zatrudnieni w przemyśle i górnictwie.

— Yamaszita apeluje do prezydenta Trumana. Agencja Reutersa donosi, że japoński generał Yamaszita skazany na karę śmierci, zwrócił się do prezydenta Trumana z prośbą o ulaskawienie.

— Majątek faszystowskiego ministra. W willi b. faszystowskiego ministra Alfieri, który uciekł do Szwajcarii, znaleziono wielką ilość kosztowności, na ogólną sumę 10 milionów lirów.

— Na czarnym rynku w Hamburgu. Agencja brytyjska w Niemczech donosi, że angielska policja wojskowa i policja hamburska przeprowadziły wielką obławę na czarnym rynku w Hamburgu i okolicy. Aresztowano 29 osób i skonfiskowano wielkie ilości papierosów, likierów, kawy, cukru, miasa itp.

— Jeńcy niemieccy będą pracować w Anglii. Agencja Reutersa donosi, że w ciągu najbliższych 3 miesięcy około 100.000 jeńców niemieckich zostanie przywiezionych ze Stanów Zjednoczonych i Kanady do Wielkiej Brytanii, gdzie będą pracować na roli. Jeńcy ci zastąpią jeńców włoskich, którzy będą repatriantami.

— Ostatnie zebranie Ligi Narodów. Agencja France Presse donosi z Genewy, że sekretariat tymczasowy wyznaczył na dzień 8 kwietnia r. ostatnie ogólne zebranie Ligi Narodów w celu wysłuchania raportu komisji kontrolnej i zakończenia jej prac. Jak wiadomo, poprzednie posiedzenie Ligi Narodów odbyło się 14 grudnia 1939 roku.

Co dzień fraszka

Łyzki, a rzeczy poważne

„Sunday Dispatch” przynosi sensacyjną wiadomość, że na przyjęciu ONZ w Londynie zginęły złote łyżeczki.

Na przyjęciu w Londynie zrobili się granda:

— zginęły złote łyżki. „Fi donc, co za skandal!”

— dra się angielskie gazety. Milczą

— Jednak o tem,

co się stało w Albionie z naszym

[polskim złotem!]

W. GROMKIEWICZ

wych powszechnych wyborów. Cała dorosła ludność naszego kraju przyjmie w nich udział. Wybory będą sprawdzianem stosunku wielomilionowej ludności Związku Radzieckiego do kół kierowniczych partii komunistycznej oraz do polityki rządu radzieckiego.

z granicą wciąż jeszcze marzy o tym, że byłoby dobrze, aby do władzy w naszym kraju doszła inna, nie komunistyczna partia.

Naród radziecki zrosł się ze swoją partią komunistyczną, a jeżeli poza granicami Rosji nie podoba się to, to takim ludziom możemy powiedzieć na pocieszenie: teraz i w innych państwach można się spotkać z faktem, że komuniści u władzy cieszą się zaufaniem szerokich mas ludności. Dowodzi to tylko tego, że doświadczenia życia nie przechodzą bez śladu.

Po omówieniu roli Związku Radzieckiego i Armii Czerwonej w zwycięstwie nad Niemcami i Japonią, kom. Mołotow stwierdza:

Mocarstwowe stanowisko ZSRR

Te wielkie wydarzenia przyczyniły się do tego, że Związek Radziecki jeszcze wzmocnił swoje stanowisko, jako czynnik o pierwszorzędym znaczeniu w życiu międzynarodowym. Związek Radziecki znajduje się dzisiaj w szeregu najważniejszych mocarstw świata. W chwili obecnej nie sposób rozwiązywać poważne zagadnienia w stosunkach międzynarodowych bez udziału Związku Radzieckiego, lub bez uwzględnienia głosu naszej ojczyzny.

Podkreśliwszy, że to pierwszorzędne stanowisko Zw. Radz. zajął nie dzięki przypadkowi, lecz dzięki służnej polityce partii komunistycznej, kom. Mołotow oświadczył:

Dopędzić i prześcignąć

Po skończonej wojnie nadszedł czas przystąpienia do tych prac, które zostały przerwane przez wojnę. Zadaniem to wchodzi w skład nowej 5-letki, która rozpoczynamy w tym

Komisja poselska wyjeżdża do zniszczonych województw

W dniu 11 bm. udaje się w podróż inspekcyjną Nadzwyczajna Komisja Poselska na czele z ob. Rusinkiem, którą będzie miała za zadanie zapoznać się z warunkami sprywatyzacyjnymi, zdrowotnymi, sanitarnymi, oraz stanem zasiewów w województwach szczególnie dotkniętych zniszczeniami wojennymi.

Komisja przy współudziale urzędników-rzeczoznawców zainteresowanych ministerstw zwróci teren wojew. warszawskiego, lubelskiego, rzeszowskiego, kieleckiego i bielskiego.

Powołanie specjalnego komisarza dla odbudowy wsi

Na zlecenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów minister Odbudowy powołał specjalnego Komisarza dla odbudowy wsi, którym został prof. inż. Fr. Piasek, zastępcą zaś jego — inż. Prze. myślaw Szczekowski.

Władze państwowe dały w ten sposób dowód, że doceniają pilność odbudowy gospodarstw wiejskich, zniszczonych walkami politycznymi lub środkami represyjnymi stosowanymi przez okupanta.

Postanowiono zmobilizować wszystkie będące do dyspozycji środki do odbudowy zniszczonych terenów.

W ramach tej akcji ma być odbudowanych 50 tys. gospodarstw, z których 30 tys. będzie mogło korzystać z kredytu gotówkowego, drzewnego i z kredytu w innych materiałach budowlanych, a 20 tys. tylko z kredytu w drzewnie.

Gospodarstwa odbudowujące się z materiałów ogniotrwałych będą korzystać z wyższych norm pomocy w materiałach i kredycie.

Organizacją wyrębu, zwózki drzewa i przydziału według ustalonych norm zajmować się będzie Samopomoc Chłopska,

roku i która da nam możliwość pod wieloma względami podwyższyć poziom przedwojennego życia gospodarczego. Pamiętajcie zapewne, że niedługo przed wojną partia i rząd uznali, że nadszedł czas praktycznej realizacji zasadniczego celu gospodarczego Związku Radzieckiego. Ten cel zasadniczy został siornulowany w sposób następujący: dopędzić i prześcignąć pod względem rozwoju gospodarczego najbardziej rozwinięte państwa kapitalistyczne w Europie oraz Stany Zjednoczone i osiągnąć ten cel w najkrótszym czasie. W naszym państwie nie po-

Polityka pokojowa ZSRR nie jest zjawiskiem przejściowym

Wynika ona z podstawowych interesów i bezpośrednich potrzeb naszego narodu, a jego dążenia do jak najszybszego podniesienia poziomu bytu, z wielkiej potrzeby narodu radzieckiego do zorganizowania swego nowego kulturalnego, socjalistyczne-

wino się produkować mniej towarów na głowę ludności, aniżeli w najbardziej rozwiniętym kapitalistycznym państwie na świecie.

U nas nie ma i nie będzie kryzysów ani depresji tak charakterystycznych dla państw kapitalistycznych. U nas nie ma i nie będzie bezrobocia, ponieważ dawno wyzwoiliśmy się z pet kapitalizmu i z panowania własności prywatnej. Oczywiście, aby ostatecznie rozwiązać te olbrzymie zadania potrzeba długotrwałego pokoju i zabezpieczenia naszego kraju od wszelkich napadów.

Dla pokoju i bezpieczeństwa

Oto dlaczego naród radziecki jest tak czynny, gdy chodzi o ewentualne ogniska zakłócenia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, lub o jakiegoś intruzy w tym sensie. Kiedy zachodzi tego potrzeba, nasz naród nie traci czujności. Czy na przykład należy spokojnie godzić się z faktem, że powiedzmy w strefie administracji jednego z naszych sojuszników znajduje się w tej lub innej postaci 100 tysięcy wojska z rozgromionej armii hitlerowskiej. Należy podkreślić z zadowoleniem, że sojusznik uznał, że należy skończyć z tym stanem rzeczy.

A oto inny fakt: jeszcze wciąż we Włoszech znajduje się kilkudziesięciotysięczna armia polska, utrzymywana przez sojuszników, faszystowskiego generała Andersa, znanego ze swej nienawiści do Związku Radzieckiego, skłonnego do pójścia na każdą awanturę przeciwko nowej demokracji Polsce. Nie sposób tłumaczyć tych faktów względami utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Albo jeszcze taki wypadek. Na terytorium

Austrii, poza strefą radziecką, nadal istnieje oddział piechoty rosyjskiej, białej gwardii pułkownika Roczozina, który podczas wojny znajdował się na żołdzie Hitlera. Oczywiście zażądaliśmy likwidacji tej bandy w interesach pokoju i w imię przyjaznych stosunków między sojusznikami.

Związek Radziecki nie mało przyczynił się do stworzenia nowej, bardziej skutecznej organizacji ochrony pokoju i bezpieczeństwa narodów. Organizacja Narodów Zjednoczonych przystąpiła do pracy i życzymy jej powodzenia w realizacji jej ważnych zadań. Nasz udział w tej Organizacji ma na celu przyczynienie się, by odegrała ona wybitną rolę w dziele zapobieżenia nowym wojnom i stłumienia imperialistycznych zakusów napastników wobec innych narodów. W interesach pokoju światowego Związek Radziecki zawsze gotów jest do przyjaźni współpracy z wielkimi i małymi krajami miłującymi pokój.

Duch pokoju i czujności

W Związku Radzieckim nie ma wojowniczych, awanturniczych grup, jak to ma miejsce wśród klas rządzących w niektórych innych państwach, gdzie nienasycony imperializm rozsiewa już teraz niepozbawione niebezpiecznego charakteru pogłoski o trzeciej wojnie światowej. Prawdziwi zwolennicy pokoju i bezpieczeństwa na świecie znajdują w przyszłości w Związku Radzieckim wiernego sojusznika i prawdziwe oparcie (długotrwałe oklaski).

Nie oznacza to, abyśmy nie mieli poświęcać uwagi potęgze Armii Czerwonej i naszej floty wojennej. Nie, — troska o nasze siły zbrojne nie słabnie, armia masza, jak nigdy dotąd, nabrała doświadczenia bojowego i okrzepła. Duch bojowy i patriotyzm radziecki naszych wojsk

są znane. Rząd i kierownictwo armii czynia wszystko, aby i pod względem nowoczesnego uzbrojenia armia nasza w niczym nie ustępowała armii jakiegokolwiek innego państwa. Przemówienie kom. Mołotow zakończył słowami:

Mamy wszelkie podstawy do tego, by przewidywać, że w wyborach do Rady Najwyższej naród nasz znowu okaże zaufanie partii komunistycznej i zgodnie poprze kandydatów bloku partii komunistycznej oraz bezpartyjnych robotników, włościan i inteligentów. Niech nowe wybory przyczynią się do jeszcze ściślejszego zespolenia naszego narodu oraz do dalszego postępu pod doświadczonego kierownictwem partii komunistycznej i naszego wielkiego, drogiego Stalina.

Handel trumną Paderewskiego

Ostatnim życzeniem Ignacego Paderewskiego, wiernego Polaka i patriotę, było, by ciało jego zostało złożone na wieczny spoczynek na ziemi polskiej, której uwolnił od najazdu hitlerowskiego już nie doczekał, zaś by serce pozostało w Ameryce, która go za życia otoczyła największą czcią.

Trumna Paderewskiego spoczęła na cmentarzu zasłużonych w Arlington pod Waszyngtonem. Pogrzeb tego, na koszt państwa, był wielką

manifestacją uczuć amerykańskiego narodu dla Paderewskiego. Jego niestającej walki o Polskę, o jej miejsce w rzedzie wolnych i demokratycznych narodów świata, jak i wyrazem uznania dla Polski, która podejmując walkę z Hitlerem, od lat kilku niefortunnie trwała w niej, znosząc straszliwe cierpienia. Trumne te otacza na ziemi amerykańskiej prawdziwy kult i zasłużona cześć. Oczekuje ona chwili przewiezienia do ziemi ojczystej, gdzie cały naród

Wożycami przez prasę

Konieczna przestroga

Niezmiernie ważne zagadnienie sądenia przestępców wojennych porusza „Życie Warszawy”. Dziennik ten przypomina, że na Konferencji w Jaltcie zapadła uchwała, na mocy której przestępcy ci mieli być sądeni przez sądy tych narodów, na ziemi których popełnili przestępstwa. Uchwała ta dotychczas nie została zrealizowana mimo że:

Wciąż przecież dowiadujemy się, że zatrzymano, wykryto — najczęściej w anglosaskiej strefie okupacyjnej, do której z nastawiającą „ufnością” w angielską i amerykańską pobłażliwość chronią się hitlerowskie asy — aresztowano jakiegoś większego zbrodniarza, unurzanego we krwi słowiańskiej. Czytamy, że w więzieniu norymberskim „siedzi” von dem Bach — kat powstańczej Warszawy, że przesłuchiwało Guderiana, który odpowiada za zniszczenie polskiej stolicy, że aresztowano gen. Reinefahrt, który nakazywał rozstrzeliwać wszystkich mieszkańców Warszawy bez względu na wiek i płeć, że zamyka się pod klucz różnych katów z Oświęcimia, Majdanka itp. Opinia publiczna polska czeka więc, kiedy naród nasz uzyska wreszcie to skromne zadośćuczynienie dla jego poczucia sprawiedliwości, że w myśl uchwały Wielkiej Trójki, ci bezpośredni sprawcy naszych wielorakich nieszczęść zostaną wydani władzom polskim, by na naszej ziemi byli sądeni i by naród polski przez swe trybunały wymierzył im karę.

Zbytne zwlekanie rozrachunków tylko tych faszystów, którym dotychczas udało się przechować.

Wiemy, że faszyzm nie skapitulował a na skutek tego zbyt dłużej ceregiele z tysiącami hitlerowskich zbrodniarzy podniecają umysły różnych zdemobilizowanych esesmanów i marzących o odwecie faszystów. Szybka realizacja uchwały jaltńskiej, ostudziłaby niewątpliwie niejedne zapęły — byłaby nową przestrogą nie tylko na dalszą przyszłość, lecz już teraz dla knujących spiski faszystów całego świata.

„Życie Warszawy” ma niewątpliwie rację.

(jk.).

Świadeństwo prawdziwie składa w Ameryce biskup Woźnicki

Szef delegacji polsko-amerykańskiego Komitetu Pomocy Polsce, biskup z Detroit, Woźnicki, po dwutygodniowym pobycie w Polsce ogłasza w prasie amerykańskiej swe wrażenia z pobytu w Polsce, zadając kłam powodzi fałszywych pogłosek o sytuacjach w kraju, szerzonych przez zakamienionych faszystów, niedobitków sanacyjnych, korzystających z gościnności na ziemi amerykańskiej.

Biskup Woźnicki stwierdza, że trudności towarzyszące zwiększeniu pomocy Komitetu dla ludności polskiej są do przewyższenia, a uzyskane przez niego obietnice Prezy-

denta Bieruta i premiera Osóbki-Morawskiego napawała go wiarą, że akcja Komitetu na terenie Polski będzie mogła rozwijać się coraz skuteczniej.

Biskup Woźnicki stwierdza ponadto, iż w czasie swego pobytu w Polsce nigdzie nie spotkał się z zażenianiami na ingerencje władz państwowych w sprawy religijne.

Sprawiedliwe świadeństwo prawdy, złożone przez powszechnie szanowanego wśród Polonii amerykańskiej duchownego wywołało duże wrażenie.

polski odda jej należny hołd. Serce, złożone w srebrnej urnie, zakupionej przez Polaków - weteranów pierwszej wojny światowej, ma spocząć w mauzoleum nowotorskim.

To też opinia publiczna St. Zjednoczonych, a niewątpliwie i w Polsce zaskoczyła wiadomość, iż Polak amerykański, Smoleński, członek Kongresu ze stanu Nowy Jork, sprawujący pieczę nad trumną Paderewskiego, miał oświadczyć, iż zwłoki Paderewskiego dopiero wtedy zostaną przewiezione do Polski, gdy... Polacy amerykańscy uznają, iż rząd polski istotnie posiada charakter reprezentacyjny.

Zdumiewające oświadczenie. „Kongresman” Smoleński nie uznaje widocznie decyzji rządu St. Zjednoczonych, który oddawna już uznał obecny rząd Rzeczypospolitej za „reprezentacyjny”, ma swego ambasadora w stolicy Polski i gości w Waszyngtonie ambasadora Polski, prof. Lange. Ale to już jego sprawa jako obywatela amerykańskiego.

Znacznie gorsze — i godne najwyższego napiętnowania — jest to, że Polak Smoleński czyni te trumne, otoczona czcią całego świata i drogą sercem polskim, przedmiotem jakichś targów, jakiegoś handlu.

W złe, niegodne ręce została złożona pieczę nad śmiertelnymi szczątkami Paderewskiego. Podobna małość duszy i frumarczenie były mu obce i nienawistne.

Turkocza młocarnie, sypie się ziarno

Akcja świadczeń rzeczowych w łoku

Brygady robotnicze w pow. piotrkowskim — Ludność pracująca miast i wsi musi otrzymać chleb

Sprawa świadczeń rzeczowych wysuwa się obecnie na czoło zagadnień gospodarki wewnętrznej naszego kraju. Chłop polski musi wypełnić nałożone na niego obowiązki; opieszałość z jego strony utrudnia realizację planu aprowizacyjnego. Miasta lada dzień stanąć mogą w obliczu braku chleba.

Chłop, świadomy swych obowiązków i twórczy obywatel Państwa Polskiego wie, że nie można dopuścić do tego, aby robotnik, oraz inteligent pracujący byli narażeni na głód. Chłop wie, że odbudować nasz kraj może tylko ścisła współpraca wsi i miasta. Cóż, kiedy znaczny procent rol-

ników ma tylko osobisty interes na oku. Nie oddają, bo to — nie oplaca się.

Sprzedaż zboża na wolnym rynku daje namacalne, a niemałe korzyści. Wygodne to jest, ale prowadzi do katastrofy głodu w miastach. O tym się opornym chłopom wiele miesięcy klarowało. Ulotki, afisze, liczne zjazdy — niestety nie odniosły pożądanego skutku. Nic dziwnego, że Wojewódzki Urząd zastosował twardsze argumenty: ostre nakazy, przymus i kary. W teren ruszyły łódzkie robotnicze brygady, by pomóc w realizacji świadczeń rzeczowych.

W drodze

Pada deszcz. Zimne strugi tną po twarzy. Psia pora. Raczej koniec marca, a nie luty. Bazaltowa szosa, wiodąca do Piotrkowa szklę się mętnym lustrem. Odbijają się na ulicy sylwetki drzew przydrożnych i ścierka szarego nieba. Zabijamy czas rozmową.

Inspektor Szarek, urzędnik Min. Aproprowizacji i Handlu opowiada o swych licznych podróżach po kraju.

— Ogólnie biorąc — mówi — sprawa świadczeń rzeczowych w województwie łódzkim ruszyła z miejsca. Są jeszcze duże zaległości. Np. powiat piotrkowski oddał zaledwie 53 proc., a takich okręgów jest więcej. Złe jest w opoczyńskim, łęczyckim, nietęgo w brzezińskim.

— Czemu to przypisać?

— Ilość oddanego na świadczenia zboża stoi w stosunku wprost proporcjonalnym do energii starostów i społecznego wyrobienia poszczególnych wsi. Chłop czeka, zwleka, dopiero przyparty do mur-

południe za Grodem Trybunałskim leży gmina Reczno. Jedną z najbardziej opieszalych. Jedziemy tam.

W Recznie dudnią młocarnie

Samochód jest niecodziennym zjawiskiem we wsi. Gromada dzieci w wieku szkolnym otacza auto.

— Ha, takim pojechać, toby było!... orzeka małe dziecko wóz po błyszczącej masce.

Idziemy przez wieś. Chwytiliwe błoto co trzy kroki ściera z nóg kalosze. Deszcz ciągle pada. Ciche zwykle o tej porze obejścia gospodarskie dudnią rytmem rozbieganych młocarni i „młynków”.

Wchodzimy w podwórze, gdzie pracuje brygada robotnicza. Chłopcy są tu już od rana. Właśnie w tej chwili spożywają połączony posiłek. Dowódca grupy służbiście przeży się i składa urzędnikowi starostwa krótki, żołnierski raport. Już są w połowie wsi. Gospodarze młócą w szybkim tempie, bo dziś cały wymiar musi być oddany. Niesummienni i odporni zostaną ukarani.

— Ileście mieli oddać? — zwracamy się do gospodarza.
— 12 metrów zboża.

— A ile zawieszono jest do Spółdzielni?

— 2 metry.

— Czemu tak mało?

— Nie młócone. Jeszcze w stodo-

— Dlaczego?

Kłopotliwe milczenie. Syn gospodarski stoi oparty o ścianę. Ręce w kieszeniach.

— Czasu nie było — odpowiada da niedbale.

— Co takiego? — unosi się urzędnik starostwa — Czasu nie było?! Wstyd!

Młokos jest zażenowany. Uśmiechając się niewyraźnie, idzie do stodoły. Za chwilę warczy kierat. I w tym gospodarstwie omlot przebiegnie pomyślnie.

Powiat piotrkowski odda świadczenia w stu procentach. Ziemia to niezła. Większość gospodarzy wyrobiona społecznie.

Trudniej w Opoczyńskim. Tam wielka bieda i zniszczenia...

Jedziemy do Opoczna. Cz.

Z sądu

Spowodował śmierć 14-letniego chłopca

Przed Specjalnym Sądem Karnym odpowiadał Michał Rode, Niemiec, oskarżony o zadenuncjowanie przed władzami niemieckimi własnego służącego, 14-letniego Michała Sińskiego, który miał go pobić a następnie porzucić u niego pracę.

Skutkiem tego chłopiec skazany został na karę śmierci, a następnie na skutek interwencji mat-

ki, zmieniono mu karę i wysłano do obozu w Oświęcimiu, gdzie zmarł.

Sąd uznał osk. Rode winnym przestępstwa działania na szkodę ludności polskiej, a na korzyść władzy okupacyjnej niemieckiej i udowodnił mu winę śmierci Sińskiego. Rode skazany został na karę śmierci.

Po prostu

Gdzie przyczyny?

Byłem znowu świadkiem, jak na jednej z ulic Łodzi motocyklista o mało nie przejechał kilkuletniego dziecka, które przebiegało jezdnią. Na szczęście nie zabił go; ale przewrócił i zranił. Motocyklista, jak zwykle w takich wypadkach, uciekł; tłum, jak zwykle w takich wypadkach, skoczył się do koła ofiary i, zamiast jak najszybciej ją ratować, biec do apteki i po lekarza, rozpoczął gwałdę okolicznościową. Ktoś heroicznie groził znikniemu motocyklisty; inny rozwodził się nad wypadkami ulicznymi w ogóle; trzeci zwał winę na dziecko, że biegnie po jezdni a nie bawi się na chodniku, choć dziecko nie miało więcej niż trzy lata, i trudno wymagać od takiego małego człowieka doświadczenia w chodzeniu po ulicy; czwarty skłócił się z dzieckiem za wypadek na matkę: coś to za matka, że puszcza dziecko samo, narażając je na śmierć.

A może matka ma kilkoro dzieci, może jest gdzieś w robocie i trudno jej upilnować cały ten drobiazg, zwłaszcza, że, jak z powierzonej ofiary można było wnosić, musiała to być biedna? — Z takim pytaaniem chciałem się zwrócić do surowego sędziego matki, ale dałem spokój i poszedłem swoją drogą.

Wypadki uliczne rzeczywiście są częste. Gdzie szukać ich winowajców? Czy są nimi jeżdżący czy przechodnie? Czy jedni i drzy pospołu: ci nie umieją jeździć, a tamci przekraczać jezdni, przez którą przebiegają nie na skrzyżowaniach ulic, lecz byle gdzie, nawskos i jak popadło? Może jest jeszcze jedna przyczyna wypadków. Wydaje się, że w Europie, zwłaszcza w takich krajach jak Holandia czy Dania, gdzie np. rower albo motocykl stanowi przedmiot pierwszego potrzeby, poruszanie się pojazdami mechanicznymi jest tylko SRODKIEM komunikacji: REKORDY szybkości zdobywa się tam na innych, niż ulica i droga, terenach.

U nas przeciwnie: kawałek gładkiej jezdni kusi do zawrotnych szybkości. Może dlatego, że mamy jeszcze za mało gładkim bruków i szos.

Wysz.

Jasnowidze i wróżbici

Tytuł niniejszego felietonu nie ma nic wspólnego ze znakomitą w swoim czasie książką szwedzkiego pisarza Ola Hanssona „Jasnowidze i wróżbici”, tłumaczoną u nas w epoce Młodziejowskiego, w której Przybylski pisał entuzjastyczne studium, jako że Hansson uważał podobnie jak on, że sztuka jest „szóstym zmysłem”, był satanistą i razem z Przybylskim, Strindbergiem, Munchem i Dehmelem odprawiał przed pół wiekiem czarne msze alkoholowe w berlińskim „Zielonym Balkoniku”, zwanym „Zum schwarzen Ferkel” czyli „Pod czarnym prosiakiem”. Jasnowidze i wróżbici Hanssona, to byli wielcy pisarze i artyści, którzy swą twórczością przyczyniali się do rozjaśnienia mroków i tajemnic duszy ludzkiej. Ja myślę o tych jasnowidzach, których ogłoszenia wiążą się na każdym rogu ulic łódzkich; o tych, co odgadują przeszłość, wy-czuwają teraźniejszość, przepowiadają przyszłość, widzą na odległość osoby bliskie i odczytują w gwiazdach numer biletu loteryjnego.

Pewną jest rzeczą i przez wielu badaczy ustaloną, że istnieje sfera zjawisk — powiedzmy, irracjonalnych, i nikt rozumny nie będzie się wyśmiewał z Flammariona, gdy opisywał autentyczne wypadki telepatii. Nie ma prawdopodobnie człowieka, który się choć raz w życiu nie otarł o jakiś fenomen ze świata ducha, którego nie umiał sobie wytłuma-

czyć; wierzymy jednak, że wiedza wyjaśni kiedyś i tę nieznaną jeszcze dziedzinę, jak wyjaśniła prawa naturalne, rządzące przekazywaniem dźwięków i obrazów na dalekie odległości. U naszych wróżów i jasnowidzów, sprzedających swą mądrość za nędzną mamonę, zastanawiało mnie zawsze to, że o ile zdolni są dla iluzji przewidzieć wszystko z matematyczną dokładnością, o tyle dla siebie nigdy nie jeszcze nie przewidzieli. Dlaczego na przykład profesor Martini, który się męczy cały dzień, aby wskazać innym niezawodne losy na loterii, sam sobie nie wybierze losu, zapewniającego mu milion? Taki milion pozwoliłby profesorowi żyć bez trosk i oddać się całkowicie naukowemu badaniu metapsychezycznym. Możliwe, że istota jasnowidztwa polega na tym, iż człowiek, obdarzony nim, nie może sam sobie przepowiedzieć, boby się przeraził tego, co go czeka. W takim razie profesor Martini powinien się udać incognito do profesora Pralini i od niego uzyskać za opłatą tajemnicę swego szczególnego losu loteryjnego. I odwrotnie. Ale oni tego nie czynią. Są jak starożytni augurowie, z których jeden drwi z drugiego, wydzierając sobie nauzajem klientów. Pamiętam przed samą wojną ucieśny proces dwóch warszawskich astrologów — Starzy-Dzierzbickiego i Prengla, którzy zakłócali jeden drugiego o oszukiwanie łatwowiernych. Sąd skazał ich obydwóch, i żaden z tych jasnowidzów takiego wyroku w stosunku do

siebie nie przewidział, natomiast — trzeba przyznać bezstronnie — każdy z nich przewidywał wyrok skazujący w stosunku do swego przeciwnika. Tenże Starzy-Dzierzbicki, za okupacji w Warszawie przepowiadał setkom ludzi niebezpieczeństwo, a nie odgadł tego, że pewnego dnia przyjdzie do niego dwóch tajemników gestapowych w charakterze klientów, po czym skończy się jego kariera.

Oprócz ulicznych jasnowidzów bywają jasnowidze naukowcy. Z dziełami jednego z nich zetknął się w danej chwili przypadek. Jasnowidzem tym był dr Max Kemmerich, znany niemiecki historyk sztuki i kultury. Cenne były jego dwa dzieła ściśle naukowe: „Aus der Geschichte der menschlichen Dummheit” — „Z dziejów głupoty ludzkiej”, wydane w r. 1912, i „Das Kausalgesetz der Weltgeschichte — „Prawo przyczynowości w dziejach powszechnych” (r. 1914). Ale stopniowo dr Kemmerich uległ zaczął prądom mistycznym i okultystycznym, i owocem tych zainteresowań stały się dwie książki: „Prophezeiungen” („Proroctwa”) oraz „Die Berechnung der Geschichte und Deutschlands Zukunft” („Obliczenia dziejowej przyszłości Niemiec”), ogłoszone w r. 1921, a więc wówczas gdy o hitleryzmie w Niemczech nie śniło się nikomu jeszcze, oprócz samego Hitlera, który dopiero w r. 1923 próbował nieudane zamachu stanu w Monachium, za co się dostał nakrótka do więzienia, gdzie napisał „Mein Kampf”.

Kemmerich w swoich obliczeniach

dziejowych i w wypływających z nich proroctwach niemieckich, opierał się na teorii historycznej, a raczej historiozoficznej, którą sam wynalazł, a którą nazwał „dziejowym paralelizmem wewnętrznym i zewnętrznym”. Nazwa dość zawila, zupełnie w duchu przysłowiowej niemieckiej mglistości naukowej, całkiem niby owa sławna anegdota o „Einleitung in die Philosophie des Elephanten”. Paralelizm Kemmericha wysuwa zasadę powtarzalności i okresowości wydarzeń historycznych — rzecz zresztą w historiografii nie nową. Chodzi tylko o to, by wykryć terminy powtarzania się wydarzeń. I Kemmerich twierdził, że je wykrył. I na tej podstawie odmalował w r. 1921 taką oto wizję Niemiec — wstrząsającą istotnie swą wiernością w najdrobniejszych szczegółach: „Przezwrot niemiecki zaczął się w r. 1918. Zakończenie przypadnie na lata 1930 i 1944... Podobnie jak rewolucja angielska wzięła swój początek w Edynburgu, stolicy Szkocji, tak niemiecki przewrót zacznie się w Monachium, gdyż historia Bawarii wykazuje znamienne analogie z historią Szkocji... Wyjdzie nowy Cromwell lub Napoleon, który wyprowadzi Niemcy na najwyższe szczyty potęgi... Będzie on tylko wykonawcą instynktu swych wyznawców. Tłumy będą z dumą spoglądały na nowego Cromwella, który będzie je silniej trzymał w ryzach, niż kiedykolwiek najsamowładniejszy monarcha... Filozofie, wykładane dziś na uniwersytetach zostaną złożone do lamusa... Powstanie nowe pojęcie Boga... Na-

stąpi całkowity przewrót w naszym poglądzie na świat... Około r. 1936 stworzy nowy Cromwell dyktaturę wojskową... najpóźniej za lat dwadzieścia, około roku 1941, będziemy najpotężniejszym narodem Europy... Traktat wersalski zostanie przekreślony... Będziemy prowadzić zwycięskie wojny z sąsiadami... Nieprawdą — dreszcz niesamowity przebiega człowieka, gdy czyta „proroctwo”, które się spełniło co do joty, aż do wyznaczonego przez Kemmericha r. 1944, kiedy to rozpoczął się gwałtowny upadek Niemiec i ich nieuchronna katastrofa. Ważny jest tylko jeden drobny szczegół: od r. 1944 utrwała się — według Kemmericha — „okres potęgi Niemiec — silniejszych, bogatszych i większych, niż kiedykolwiek były”. I do czego proroctwa zaczynają tracić zaufanie. Tak, oczywiście — mówimy sobie: — pierwsza połowa jego jest prawdziwa, ale dlaczego nagle, po dwudziestu latach obliczeń dziejowych, paralelizm wewnętrzny i zewnętrzny zawiodł? Może to przypadek — ta pierwsza, prawdziwa połowa? Trudno mi wytłumaczyć proroctwa Kemmericha. Wiem tylko, że już z początkiem r. 1921 Hitler tworzył zgręby swojej partii, i a już Kemmerich był wówczas jednym z mistycznych, koronkowych, „naukowych” propagatorów idei hitleryzmu, znacznie bardziej subtelnym w swej robocie, niż późniejszy małpochód Goebbels — ten Kemmerich, co niegdyś pisywał o głupocie ludzkiej.

JERZY WYSZOMIRSKI,

DZIENNIK SPORTOWY

Przed meczem jakiego jeszcze nie było

Dziś możemy już śmiało powiedzieć, że niedzielny mecz bokserki Warszawa-Łódź będzie imprezą jakiej jeszcze u nas nie było. W cień ustępują wszystkie rozegrane dotychczas w Łodzi mecze bokserkie wobec zapowiedzi pr. yjazdu świętych bokserów warszawskich, który nastąpi w sobotę. Mecz odbędzie się w niedzielę o godz. 11.30 w hali Wodzowa.

Warszawa reprezentowana będzie między innymi przez Koleczyńskiego, który powrócił na ring i chce w dalszym ciągu kontynuować swoją wspaniałą karierę sportową z okresu przedwojennego. Obok Koleczyńskiego walczyć będzie Czortek. Do tej dwójki dodać trzeba jeszcze Sobkowiaka.

Łódź ze swojej strony dokłada wszelkich starań, by wystąpić w jak najsilniejszym składzie z Kamińskim, Czarneckim, Olejnikiem oraz Niewadziłem na czele.

Przeciwnikiem Czortka będzie nasz doskonały bokser Mazur, który spotykał się z Czortkiem na sparingach podczas obozu kondycyjnego w Łodzi.

Czarnecki spotka się z Sobkowiakiem. Walka ta będzie chyba jedną z najciekawszych.

Koleczyński walczyć będzie ze Szczepańskim w wadze średniej.

Jesteśmy przekonani, że stanie na ringu Niewadził, który zechce tym razem przypomnieć o pewnych porachunkach czy to klubowych, czy też osobistych, bo z chwilą gdy wymaga tego honor sportowy miasta — to Niewadził nie zechce odmówić swego startu. Niewadził powinien zapomnieć o przykrościach i walczyć tak wspa-

niale, jak ostatnio walczył z Klimckim. Liczymy na niego, że zdobędzie dla Łodzi dwa cenne punkty.

Spotkanie to będzie walką o każdy punkt. Szanse są równe. Możemy zremisować, ale możemy i wygrać nieznaczną różnicą punktów. W dużej mierze zależy to będzie od samopoczucia naszych zawodników i od szczęścia.

Bilety są wcześniej do nabycia przy ul. Piotrkowskiej 91. Mecz odbędzie się punktualnie o godz. 11.30. Publiczność prozona jest o wcześniejsze zajmowanie miejsc. Reprezentacja Warszawy otrzyma przepiękny, półmetrowej wysokości, puchar srebrny. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w Warszawie 3 marca.

W niedzielę walne zebranie sportowców Zjednoczonych

W najbliższą niedzielę w godzinach rannych w lokalu własnym przy ul. Przędzalnianej 68 odbędzie się doroczne walne zebranie wszystkich sportowców Zjednoczonych.

Jak wiemy sportowcy Zjednoczonych posiadają szereg wspaniałych wyników w boksie, piłce nożnej, grach sportowych i pływaniu.

W mistrzostwach piłkarskich Łodzi drużyna Zjednoczonych jest liderem tabelki mistrzowskiej.

Na zebraniu tym dokonane zostaną nie tylko wybory nowych władz sportowych, ale i omówione zostaną warunki dalszego rozwoju klubu.

Otwieramy rubrykę ofiar

na fundusz leczenia Pisarskiego

Od dzisiaj rozpoczynamy akcję zbiórki pieniężnej na fundusz leczenia JÓZEFA PISARSKIEGO, który, jak wiemy, złamał rękę na meczu Polska — Czechy w Pradze.

Sądźmy, że akcja nasza spotka się z odpowiednim skutkiem i społeczeństwo sportowe pośpieszy Pisarskiemu z pomocą.

Pragniemy zaznaczyć, że Pisarski znajduje się obecnie w trudnych warunkach materialnych, a ponadto — musi ratować swoją rękę.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z chwilą powrotu na ring Pisarski spłaci ten dług zaciągnięty od społeczeństwa z procentami.

Ofiary pieniężne prosimy składać w sekretariacie Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96. Nazwi-

ska wszystkich ofiarodawców podawać będziemy w gazecie. Szczegółowe znaczenie tej akcji omówimy w numerze poniedziałkowym naszego pisma.

Otwierając listę ofiar, składam 100 zł.

J. Niececki

Uwaga piłkarze ŁKS

Kierownik Sekcji Piłkarskiej ŁKS, Henryk Klimczak, podaje do wiadomości, że w poniedziałek 11 lutego, o godz. 18 w lokalu własnym ŁKS, Al. Kościuszki 85, odbędzie się walne zebranie sekcji piłkarskiej ŁKS.

Wszyscy czynni piłkarze proszeni są o przybycie. Przyjaciele klubu będą mile widziani.

O bezpieczeństwo pożarowe

w zakładach przemysłowych

Z inicjatywy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, odbyła się w Łodzi konferencja porozumiewawcza, w celu uzgodnienia podstaw technicznej obrony przeciwpożarowej zakładów przemysłowych i innych.

Na konferencji przybyli przedstawiciele ministerstw: Przemysłu, Administracji Publicznej, Obrony Narodowej, Apropowizacji i Handlu, Odbudowy, Pracy i Opieki Społecznej, Komunikacji oraz Leśnictwa. Byli także obecni przedstawiciele Związku Gospodarczego „Społem”, Pożarnictwa i Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Po zagajeniu wygłoszono szereg fachowych referatów, omawiających zagadnienia: techniczno-organizacyjne obrony przeciwpożarowej zakładów przemysłowych i innych, podstawy techniczne klasyfikacji budynków przemysłowych i ich elementów, podstawy techniczne zaopatrzenia wodnego, zasady opracowywania planów sytuacyjnych oraz ogólne przepisy bezpieczeństwa zakładów przemysłowych.

Wywiązała się dyskusja. Zjazd w uznaniu doniosłości zagadnień i po-

stwierdzeniu niezadawalającego stanu faktycznej obrony przeciwpożarowej obiektów przemysłowych i innych postanowił zwrócić się do Ministerstwa Adm. Publ. o powołanie przy tym Ministerstwie stałej komisji doradczej. Ze względu na pilną potrzebę i potrzebę opracowania materiału dla przyszłej komisji, zdł postanowił wyłonić z siebie przy Głównym Inspektoracie Pożarnictwa Tymczasową Komisję, której zostały przekazane wszystkie sprawy poruszone na konferencji.

Na pomoc zimową

Cech Krawców w Łodzi wzywa swych członków do niezwłocznej wpłaty ofiar na pomoc zimową do biura Cechu przy ul. Południowej 11, pokój Nr 2.

Zaznaczamy zarazem, że zgodnie z uchwałą Komitetu Pomocy Zimowej, pracodawcy, niezależnie od własnych zadeklarowanych składek, obowiązani są do zbierania ofiar od swoich pracowników i wpłacenia tych sum do biura Cechu.

Bez mięsa - 3 dni w tygodniu

WARSZAWA 6. II (Obsł. wł.). Celem ochrony pogłowia zwierząt rzeźnych, unormowania spożycia mięsa — zostało wydane 1 lutego 1946 r. rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów, na podstawie którego nie wolno sprzedawać i podawać mięsa oraz jego przetworów pod żadną postacią — we wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia. Nie dotyczy to drobiu, ryb, królików i dziczyzny. W pozostałe dni norma na osobę nie może przekraczać 200 gramów.

Rozporządzenie dotyczy jatek, sklepów spożywczych, wszelkiego rodzaju zakładów gastronomicznych oraz stołówek. Za przekroczenia powyższe przewidziane są kary aresztu do 6 miesięcy oraz grzywna do 500.000 zł, zaś towary, będące nieprawie w obrocie, ulegną konfiskacie i sprzedawane będą następnie po cenach reglamentowanych na użytek ogółu. 3-krotne ukaranie daje podstawę do odebrania koncesji.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim przyjaciołom, znajomym, koleżankom, i kolegom z Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych, którzy okazali swą pomoc, współczucie i oddali ostatnią przysługę

ś. † p.

Władysławowi Pietkiewiczowi

składa serdeczne Bóg zapłać (1032)

RODZINA

Za spokój duszy

ś. † p.

inż. ZYGMUNTA SŁOMIŃSKIEGO

B. PREZYDENTA M. WARSZAWY

rozstrzelanego przez bandytów niemieckich w dniu 12 lutego 1943 r. zostanie odprawione

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNIE

w kościele Garnizonowym w Łodzi (Plac Wolności) w dniu 12 lutego br. o godz. 8-ej min. 30, o czym krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłego zawiadamia

RODZINA, Kr.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI

POSZUKUJE

- 1) INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO,
- 2) INŻYNIERÓW: MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW I CHEMIKÓW,
- 3) EKONOMISTÓW,
- 4) FINANSISTÓW I BUCHALTERÓW,
- 5) NAUCZYCIELI ZAWODOWYCH SZKÓŁ WŁÓKIENNICZYCH,
- 6) SPECJALISTÓW Z DZIEDZINY ORGANIZACJI PRZEMYSŁU.

Podania wraz z 2 życiorysami nadsyłać do

WYDZIAŁU PERSONALNEGO CENTRALNEGO ZARZĄDU PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO — Łódź, Al. Kościuszki 4.

(pap)

ZJEDNOCZENIE PRZEM. BUDOWY MASZYN WŁ. w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 170

poszukuje

- 1) Specjalistów monterów maszyn przedziałowych, dzielnicowych i maszyn dla przemysłu konfekcyjnego.
 - 2) Konstruktorów maszyn i urządzeń dla przemysłu włókienniczego.
- Warunki do omówienia. (998)

STUDIO MUZYCZNE, Traugutta 1.

Dziś 9 lutego i codziennie „CZIRI.. BIRI.. BIN..“

CHMURKOWSKA PELLEGRINI H A Ń C Z A

Początek o godzinie 19 min. 30. Jutro w niedzielę popołudniówka o godz. 16.30

DZIS

WESOŁA NOC KARNAWAŁOWA

W GRAND CAFÉ PIOTRKOWSKA 72

występy artystów:

ALBERT HARRIS
MIECZYSLAW HARRIS
PROF. L. WOJCIKOWSKI
STANISŁAWA STANISŁAWSKA
FREDA KLESZCZÓWNA
MARIA KRZECZKOWSKA
HALINA BAURSKA
WIESŁAW MEUS
WAWA-NOWOWIEJSKI
TRIO BEMARDY

2 ORKIESTRY
2 JAZZOWE
2 DANCING

Uprasza się o wcześniejsze rezerwowanie stolików

Kr

PODPAŁKA „POL - FIX“ roznieca ogień SKUTECZNIE — T A N I O

przekonaj się do nabycia w sklepach. (Kr)

Państwowa Fabryka Cukrów i Czekolady „Złoty Raj i Europa“ Łódź, Południowa 46, tel. 161-66

CENNIK — loco fabryka
1 kg landrym a zł. 195.—
1 kg mieszanek owocowej nadjewanej a zł. 200.—
1 kg „gala“ a zł. 240.—
1 kg „raki“ a zł. 240.—
i t. p. Dyrekcja.

WARSZAWSKI GABINET KOSMETYCZNY „ARTE“

Łódź, Al. Kościuszki 93, m. 16, tel. 148-50

Farbowanie brwi, rzęs i włosów. Pielęgnacja cery, usuwanie wągrów, brodawek, kurzajek, piegów, łupieżu, śladów po ospie oraz zbytecznego owłosienia. Lampa kwarcowa (pap)

Zapraszamy Sz. Panie

DO NOWO-OTWARTEGO, NOWOCZEŚNIE URZĄDZONEGO

Warszawskiego Salonu Damskiego Fryzjersko-Kosmetycznego

pod firmą „WITOLD“

Piotrkowska 56 w podwórzu. Tel. 260-30

BIBLIOTEKA SZKOŁY UMUZYKALNIENIA

Emma Alberg — Wybór łatwych utworów klasycznych dla początkujących pianistów.

30 utworów Bacha, Haendla, Rameau i inn. ze wstępem historycznym i technicznym

CENA ZŁ 90,—.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Drewno generatorowe

suche, produkowane wyłącznie z twardego drewna liściastego (buk, brzoza, grab, dąb) bez domieszki sosny — po cenie 800.— zł, za 1 mmp loco wagon stacja załadowania Murowana Goślina

D O S T A R C Z A

Państwowa Agencja Drzewna „PAGED“

Zakład Przeróbki Drewna Generatorowego w Murowanej Goślinie k/Poznań, ul. Przemysłowa 3 — telefon 9.

(Pap)

Ostatnie 2 dni! sobota i niedziela „GONG“ Południowa 11.

„Rendez Vous na Południowej“

na czele zespołu WŁ. WALTER W niedzielę i święta początek o godzinie 16-ej i 19-ej.

Aromaty owocowe

do lemoniad, soków, wodek itp. polecamy Piotrkowskie Zakłady Chemiczne ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA 22, tel. 200-82 Kupujemy Olejki do perfum, mydła i inne. (Ag)

KOMUNIKAT WOJSKOWEJ PROKURATURY OKRĘGOWEJ Nr VI.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 grudnia 1945 r. zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie na mocy art. 4 § 1 a i 9 Dekretu o Ochronie Państwa z dnia 30.X.1944.

- 1) Ledworowski Tadeusz, s. Adam, ur. 17.4.1919,
- 2) Kamiński Stanisław, s. Adam, ur. 7.5.1922
- 3) Szymura Józef s. Bolesława ur. 28.8.1917.

Skazani dokonali 9-ciu napadów rabunkowych, na spokojnych, bezbronnnych obywateli. Wyrok został wykonany w dniu 31 stycznia 1946 r. o godz. 14-ej.

Wojskowy Prokurator

(pap) Okręgu Nr VI.

Ogłoszenia drobne

Lekarze

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) — ordynuje obecnie: ul. Zawadzka 6, m. 7, godz. 3—5. (ag)

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy — specjalista chorób uszu, nosa gardła, Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3—4 i 6—7. (Ag)

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW, specjalista chorób wenerycznych i skórnych Aleja 1 Maja 3. Przyjmuje 3—6. (Ag)

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, Południowa 26 — przyjmuje 2—5. (Ag)

Dr ADAM KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kieszek, wątroby wznowił przyjęcia, Narutowicza 35, 3—6 tel. 206-99. (Pap)

LEKARZ - DENTYSTA Jadwiga Piotrowska z Wilna, przyjmuje 11—2 i 4—6, Śródmiejska 26. (710)

Dr PIWECI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3—6. (428)

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiterientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (2830)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6. (Ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. — Przyjmuje od 8—12 i od 4—8. (Ag)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8. (R)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17. (Ag)

ŚWIATŁOLECZNICTWO, krótkofalówka kwarcowa itp. Cegielniana 4, telefon 152-65. (172)

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerki Zawadzka 17. (Ag)

Dr. Ł. RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29. (1016)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność korony i mostki porcelanowe, Andrzeja 11, tel. 154-12 (1026)

Zaoferowanie pracy

POTRZEBNI 2 stenografowie (ki) znający języki francuski i angielski. Zgłaszać się do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” w godz. 8—19. (red.)

PANI do prowadzenia małego gospodarstwa domowego do jednej osoby poszukiwana. Oferty, fotografia do Wytwórnij Zabawek „Emde” Radom. (Kr)

KIEROWNICZKI stolówki (na 200 osób) poszukuje Politechnika Łódzka. Oferty wyłącznie listowe z podaniem kwalifikacji i referencji, należy adresować: Łódź, Politechnika, Plac Zwycięstwa 2 na ręce Proroktora Politechniki. (893)

INTELIĞENTNA osoba potrzebna do pracy w księgarni, Księgarnia „Ośwjata”, Piotrkowska 182. (pap)

POTRZEBNA panna do dziecka (9 miesięcy) ewent. niania, Piotrkowska 200, u doktora. (910)

POTRZEBNA rutynowana maszynistka (ze świadectwami) Zgłoszenia, Państwowe Zakłady Samochodowe Nr 4 ul. Kątna 21, godz. 10—12. (987)

POTRZEBNA dziewczynka do sprzątania biura i na posyłki. Zgłoszenia, Linkowski, Piotrkowska 120, sklep. (Pr)

DYPLOMOWANY Inżynier Elektryk uprawniony przynajmniej z 3-letnią praktyką poszukiwany przez Przedsiębiorstwo Państwowe „Film Polski”. Zgłoszenia z odpisami świadectw życiorysem oraz podaniem referencji przyjmują Kierownik Biura Budowlanego PFPF Łódź, ul. Targowa 61, Warunki do omówienia. (1029)

POWAŻNA fabryka spożywcza poszukuje sprzedawców, zgłoszenia skrytka pocztowa 102, Kraków. (Kr)

POTRZEBNA wykwalifikowana krawcowa okryciarka, Pracownia sukien okryć „Maria”, Piotrkowska Nr 28—10. (1013)

POSZUKUJĘ kulturalnej osoby na parę godzin dziennie do zajęcia się dziewczynką 4-letnią. Zgłoszenia osobiste, Gdańska 76 m. 19. (970)

POTRZEBNA młoda panią do firmy handlowej (ekspedycji i biura), „GalteX”, Łódź, ul. Piotrkowska 78. (976)

EKSPEDIENTKA branży perfumeryjnej rutynowana potrzebna. Zgłoszenia Piotrkowska 35 — perfumeria, tel. 274-96. (943)

MODYSTKA b. zdolna, samodzielna potrzebna do warszawskiej pracowni w Łodzi, ul. Główna 12 f. „Halina” Może być z całkowitym utrzymaniem. (Pap)

POTRZEBNE zdolne krawcowe damskie i podręczne. Piotrkowska 175 m. 11. (Pap)

MODYSTKA i ekspedientka do pracowni kapeluszy damskich potrzebne, Klimaszewska, Legionów 23. (1009)

PRASOWACZKI koszul sportowych potrzebne. — Zgłaszać się: Bandurskiego 9/11. Firma „Cambridge”. (982)

FABRYKA WELNIANA poszukuje: kierownika wykończalni, — kierownika tkalni, — majstra zgrzeblarni. Oferty składać do „Dziennika Łódzkiego”, pod „Kierownik”. (1010)

SPRZEDAWCY uliczni potrzebni zaraz, Zgłoszenia firma Lotos, Piotrkowska 18. (1019)

FABRYKA JOHN Piotrkowska 217 potrzebuje kucharza energicznego z praktyką, referencjami, dziennie 1000 obiadów gospodarskich. (Kr)

Kupno i sprzedaż
BARWNIKI, chemikalia kupuje hurtownia „Omnikolor”, Sienkiewicza Nr 63 m. 2. Łódź. 937

KSIAŻKI POLSKIE I NIEMIECKIE stale kupuje Księgarnia Naukowa, Łódź, Piotrkowska 107. Przyjmuje również oferty zamiejscowe. (Ag)

„TYGODNIK GOSPODARCZY” organ informacyjny niezbędny dla przedsiębiorstw społecznych. Sprzedaż i prenumerata w Księgarni St. Jamiołkowski, Piotrkowska 193, tel. 163-68. (pap)

SPÓŁDZIELNIA „Równość”, Łódź Kilińskiego 94/14 poleca bieliznę damską, męską, hurt—detal. (948)

SPRZEDAJEMY MAKULATURĘ: bielizki do ołówka. Wiadomość: sklep pomocy szkolnych, ul. Piotrkowska Nr 96. (wt)

SKŁAD PAPIERÓW biurowych „Witmar”, Łódź, Piotrkowska 128 tel. Nr 128-79. (pap)

KSIAŻKI POLSKIE wszelkie i naukowe w językach obcych, kupuje Księgarnia „Oświata”, Piotrkowska 182. (Ag)

KUPNO - SPRZEDAŻ wszelkich artykułów fryzjerskich poleca Firma Józef Popławski, Łódź, Sienkiewicza 63 Tel. 152-02. (pap)

WE WŁOCŁAWKU nad Wisłą dom murowany, piętrowy ze składem i ogrodem owocowo-warzywnym — sprzedam. Zgłoszenia, Włocławek Kaliska 99 u właścicielki (Kr)

SZNUROWADŁA, taśmy, gumy, igły maszynowe oraz wszelką drobną galanterię kupimy „GalteX”, Łódź, ul. Piotrkowska 78. (pap)

MASZYNA gabinetowa Singera, dziurkarka i miska okazująco do sprzedania, Bol, Matusiak, Piotrkowska Nr 181. (Ag)

MASZYNY do pisania liczenia, szycki. Kupno również uszkodzonych — naprawa. Radwańska 4, m. 6. (ag)

KUPIĘ w Warszawie willę lub nawet dom wypalony. Zgłoszenia pocztą Warszawa, Poznańska 38 5. L. t. wiński. (958)

RADIO — lampy kupujemy. Piotrkowska 19, „Elektron”. (pap)

FABRYKA CUKIERKÓW, czekolady i drażetek, Jerzy Karłowicz, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr 26 (dawniej Podleśna), tel. 106-28 — poleca największy wybór cukrów. (kr)

UWAGA! kupujemy jedwabie bielizniane damskie i męskie, „Salon Konfekcji”, Łódź, Piotrkowska 175, m. 10. (778)

„PERFUMERIA TEATRALNA” Łódź Narutowicza 18 (przy kinie „Bałtyk”) tel. 171-62, poleca: wody kolońskie, kosmetyki i mydła toaletowe wysokiej jakości po cenach niskich. Uwaga: Stale kupuje flakony oryginalne, po wodzie kolońskiej i perfumach. (997)

MOTORY elektryczne, kupno, sprzedaż, reperacja. Zakład mechaniczny, Narutowicza 30. (934)

RADIO-FOTO-SPRZĘT. Kupno, sprzedaż, naprawa. — Piotrkowska 108, sklep w podwórzu. (Pap)

KUPIĘ krosna taśmowe lekkiego lub ciężkiego kalibru i krosna mechaniczne angielskie. Oferty pod „Maszyn” PAP Częstochowa Aleja 61. (Kr)

KUPIJĘ sítka różnego rodzaju, noże i artykuły gospodarstwa domowego — wyroby aluminiowe, Łódź, hurtownia Rzgowska 3. (839)

KUPIĘ okazynie w dobrym stanie pianino i pokój stołowy kompletny. Piotrkowska 70, m. 8, godz. 15—18, tel. 212-22. (1021)

SIENNIKI, WORKI, wycieraczki, postonki, liny, sznury i spagaty poleca firma Jan Filipiński, Piotrkowska 37. (1022)

SPRZEDAM maszynę trykotarską „Links” Nr 13/80, dziurkarkę konfekcyjną „Singer” oraz overlak „Singer” Wiadomość, tel. 166-61. (1015)

Różne

PRZYSTĄPIĘ do spółki handlowej. Oferty do Administracji „Dziennika Łódzkiego” sub „Współpraca”. (920)

GEROWNIA Artystyczna przyjmuje wszelkie ubiory do reperacji. Szolnowa, Piotrkowska 30. — (pap)

KAPELUSZE damskie, męskie fasonu je, odświeża, przerabia — pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Łódź, Pomorska 4 (przy Pl. Wolności) tel. 166-03. (ag)

BRZYCZESY specjalnie wykonuje. — Piotrkowska 176 m. 12. (Pap)

PRZEDSTAWICIELSTWO, zastępstwo poważnie przyjmuje. Biuro w śródmieściu Poznania, dysponuje składnicą. Oferty do „Par” Poznań, Ratajczaka Nr 7 pod 1.540. (Kr)

SKRADZIONO kartę potwierdzenia zgłoszenia na uprawianie handlu, zezwolenie na zajęcie miejsca pod stragan i inne dowody. Wojtkiewicz Stanisław, ul. Marynarska 71 m. 1. (947)

PRZYSTĄPIĘ z kapitałem jako wspólnik do dobrze prosperującego interesu branży obojętnej — Zgłoszenia: Gdańska 43/8. (999)

FILATELISTOM cennik wysyła Witkowski: Św. Marcin 18. (Kr)

SKRADZIONO dowód osobisty i inne dokumenty na nazwisko Olejniczak Helena, Ljpowa 63-25. (957)

ZGUBIONO legitymację Bratniej Pomocy na nazwisko Wierzbicka Anna. Znalazcę proszę o zwrot, Piłsudskiego 36—10. (961)

ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Sowińskiego Teodora Głowno, Limanowskiego 36. (962)

ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Mikos Michalina, Napiórkowskiego Nr 86. (964)

ZGUBIONO portfel z dowodami, kartą rejestracyjną RKU Łódź, palcówką i dowód wydany przez Czerwoną Krzyż w Rawiczu na nazwisko Leon Duhjas. Skiermiewicka 24, m. 15. Znalazcę proszę o zwrot. (965)

SKRADZIONO wszystkie dokumenty na nazwisko Krystyna Kasprzeka, Kopernika 19. (987)

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracyjne wydane przez RKU Ostrowiec na nazwisko Gajda Mieczysław, syn Józefa, rocznik 1925. (Kr)

SKRADZIONO dowód na nazwisko Pijałkowska Elżbieta, Sienkiewicza 53. (997)

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko Czesław Świdorski Trenknera 68. (1000)

ZGUBIONO dowód na nazwisko Henryk Duzik, Ujazd, ul. Kościelna 6. (1001)

ZGUBIONO świadectwo urodzenia i kartę rozpoznawczą z Warszawy. Wodnicka Jadwiga, Andrzejka 11. (1027)

LUCYNA Płoszyńska, zgubiła złoty zegarek z iniejałami „L. T.” — pamiętka, Zwrot za wynagrodzeniem do Administracji „Dziennika Łódzkiego” (1024)

SKRADZIONO w tramwaju legitymację PKP kartę rejestracyjną, palcówkę i świadectwa szkolne na nazwisko Kowalczyk Edward, Siewna 4. (1034)

ZGUBIONO dowód tożsamości Nr 11734 wydany przez DOKP Łódź, na nazwisko Mjerzwa Zofia, Piotrków, Krótka 11. (1006)

ZGUBIONO legitymację PKP wydaną przez DOKP-Łódź na nazwisko Pastusjak Zofia oraz inne dokumenty Joanny Nowak. Laskawego znalazcę proszę o zwrot, Senatorska 23 m. 26. (1017)

PODZIĘKOWANIE. Księdzu Wacławowi Popławskiemu (parafia św. Anny, Zarzewie) Panu Kazimierzowi Wdowiakowi, Radzie Zakładowej Zakładów Graficznych Nr 2 oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. Henrykowi Janickiemu składa serdeczne podziękowanie. **Zona i rodzina** (986)

PODZIĘKOWANIE, p. dr med. Biłłskiemu Stanisławowi z Warszawy, p. dr chir. Bobrowskiemu Władysławowi, p. lekarzowi Matuszkiewiczowi Janowi za okazaną natychmiastową pomoc, która uratowała życie mego syna, inż. Jerzego Dąbrowskiego składa najserdeczniejsze podziękowanie matka. (1025)

Lokale

MŁODE małżeństwo poszukuje 2 pokoje z kuchnią z wygodami, w centrum za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość, tel. 260-40. (936)

POSIADAM urządzone, duży lokal w podwórzu, centrum, nadający się na wszelkiego rodzaju hurtownie. Poszukuje współnika. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP, Piotrkowska 133. (pap)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na 2 p. z kuchnią punkt obojętny za dopłatą. Wiadomość: Piękna 15 m. 7. (891)

POSZUKUJĘ 1 pokój z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią, względnie 3 pokoje z kuchnią, możliwie w centrum miasta koszty remontu zwrócę. Pośredników wynagrodzę. Zofia Stawińska, Główna 23 — sklep z manufakturą. (991)

POSZUKUJĘ sklepu przy ul. Piotrkowskiej od Główniej do Placu Wolności. Pośrednicy pożądan. — Oferty proszę kierować do Administracji pod „W. Z.” (990)

SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty pod „Wypłacalny”, do Administracji „Dziennika Łódzkiego” (989)

RESTAURACJĘ w centrum, artystycznie urządzonej pilnie sprzedam lub wydzierżawię. Informacje: tel. 266-06, godz. 13—21. (1008)

POSZUKUJĘ na biuro pokoju bez mebli, parter lub I piętro, w śródmieściu okolica Piotrkowskiej. Oferty do Administracji „Dziennika Łódzkiego” pod „1023”. (1023)

SKLEP nadający się na rzeźnictwo, ściany kafłowe, odstąpię lub zamienię za lokal na warsztat ślusarski. Wskazanie dobrego punktu wynagrodzę. okolica-śródmieście. Wiadomość w Administracji „Dziennika Łódzkiego”. (1005)

SAMOTNY na stanowisku poszukuje niekrepującego pokoju umeblowanego centrum miasta, możliwość z telefonem. Oferty składać do Administracji „Dziennika Łódzkiego”, sub „Samotny”. (1015)

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” sub „1000”. (1014)

MIESZKANIE trzy pokoje kuchnia, wygodny — Poznań, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty do „Dziennika Łódzkiego”, pod „Lazarz”. (1028)

Poszukiwanie pracy

KUPIEC sprzedawca branży kolonialno-spożywczej, poszukuje pracy, miejscowość obojętne. Kutno, ul. Reymonta 17, Światłowski Czesław. (980)

ZDOLNA ekspedientka poszukuje pracy. Oferty do Administracji dziennika, pod „Zdolna”. (996)

POMOC biurowa ze znajomością pisania na maszynie poszukuje pracy. Zgłoszenia „Dziennik Łódzki”, „R.Z.” (1003)

MŁODA ze szkołą i praktyką krawiecką poszukuje pracy. Zgłoszenia „Dziennik Łódzki”, pod „1004” (1004)

Nauka i wychowanie

KURSY STENOGRAFI (biurowe), maszynopisanie Wojnara. — Zapisy: Kilińskiego 50, m. 7. (598)

KURSY HANDLOWE Szamowskiej, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy na kurs kserografii, maszynopisanie administracyjno-handlowe. (960)

KURSY Handlowe i Języków Obcych Dąbrowskiej, Andrzejka 4, tel. 217-19 — przyjmują na nowe kursy handlowe, angielskiego, stenografii, buchalterii i maszynopisanie. Wykłady rozpoczynają się 11 lutego. (Ag)

Poszukiwanie rodzin
KTOKOLWIEK zna miejsce zamieszkania ob. Markiewicz Sabiny, proszę ny jest podać adres do Zw. Zaw. Transportowców RP. Oddział Marynarzy Gdynia, Plac Kaszubski 11. Co 1939 r. poszukiwana zam. Łódź, ul. Warszawska 1 m. 19. (Kr)

KOMUNIKAT

Dom Żołnierza w Łodzi: urzędza dn. 9 lutego br. w i Rocznicę swej działalności: w sali D. Z. przy ul. Dąbrowskiej 34 — pierwszy Bal Korpusu Oficerskiego.

W programie występy artystów Domu Żołnierza. Bufet na miejscu. Do tańca przygrywa własna orkiestra jazzowa. Początek o godz. 23-ej.

Wstęp za zaproszeniami: dla wojskowych zł 50, dla osób cywilnych zł 100. Informacji udziela sekretariat D. Z. tel. 123-02.

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolej Państwowych w Łodzi Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie robót remontowych w baraku murowanym na st. Łódź-Kaliska.

Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Drogowym Dyrekcji dnia 15 lutego 1946 r. o godz. 10-ej rano. Wadium w wysokości 3.000 zł należy wpłacić przed przetargiem w Kasie Dyrekcji.

Kwit z Kasy należy załączyć do oferty. Słpe kosztorysy warunki składania ofert i wszelkie informacje można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji pokój Nr 357.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. (Pap)

PODZIĘKOWANIE

Dr Mieczysławowi Wyszogrodzkiemu — ordynatorowi szpitala św. Jana składam tą drogą serdeczne podziękowanie i wyrazy wdzięczności za pomyślnie dokonaną operację czaški i bardzo troskliwą opiekę lekarską w czasie pobytu mojego w szpitalu.

BRONISŁAWA WARMOWA (1011)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA 9 LUTEGO
DZIŚ: Cyryla i Apolonij słow. Goryslawa
JUTRO: Scholastyki słow. Tomita

- 1848 Urodził się w Zawodniacach (Podole) historyk i krytyk literatury Piotr Chmielowski.
1874 Umarł w Hyczes znakomity dziejopis francuski Jules Michelet, autor 16-tomowej „Historii Francji”.
1881 Umarł w Petersburgu powieściopisarz rosyjski — Teodor Wasiliewicz Dostojewski.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezp. — tel. 119-61
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Straż pożarna — tel. — 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Rylla (Kopernika 26), Kolna (Pl. Kościelny 8) Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15).

TEATRY

Teatr WP. (Cegielniana 27) — godz. 18.45 „Wesele Figara”.
Teatr Powszechny TUR (11-Listopada 21) — godz. 19.15 „Świerszcz za kominem”.
Teatr Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 19.15 „Głupi Jakób”.
Teatr Syrena (Traugutta 1) — godz. 19.15 „Płecy”.
Studio muzyczne (Traugutta 1) godz. 19.30 „Cziri... biri... bin...” rewią humoru, satyry i piosenki z udziałem Marij Chmurkowskiej, J. Pellegrini i W. Hańczy.
Teatr Gong (Południowa 11) — godz. 19.15 „Rendez-vous na Południowej”.
Teatr Wodewil (Ogrodowa 18) — godz. 19.00 „Krakowskie zuchy”.
Teatr Colosseum (Kopernika 16) — godz. 19.30 przegląd międzynarodowych sił artystycznych.

KINA

„Polonia” (Piotrkowska 67), „Teatru” (Piotrkowska 108) — „Jeden z naszych samolotów zaginął”.
„Wista” (Przejazd 1) „Adria” (ul. Główna 2) — „Francja wyzwolona”.
„Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Gdynia” (Przejazd 2) — „Kurhan Małachowski”.
„Stylowy” (Kilińskiego 123) „Piętro wyżej”.
„Włókniarz” (Zawadzka 16) „Hel” (Legionów 2/4) „Przez łyż do szczęścia”.
„Robotnik” (Kilińskiego 178) „Wielki walec”.

Jutro dzień święta młodzieży

Po wspaniałe udanych zawodach pływackich młodzieży szkolnej w Łodzi, zbliża się dzień drugiego święta sportowego, które odbędzie się w niedzielę, 10 bm., w wielkiej sali YMCA o godz. 16.

Impreza ta będzie polegała przede wszystkim na zapoznaniu publiczności z metodyką przeprowadzania ćwiczeń cielesnych w szkole. Drugim punktem programu będą zawody szkolne.

Trzeba przyznać, że do tych popisowych lekcji, zarówno młodzież szkolna jak i jej wychowawcy, fizycznie przygotowawali się starannie, co daje pełną gwarancję, że impreza ta uda się w 100 proc. Zresztą możemy być całkowicie spokojni o jej powodzenie.

Program niedzielnego święta młodzieży szkolnej przedstawiać się będzie następująco: gry i zabawy dziewcząt kl. IV szkoły powszech-

nej Nr 155. Prowadzi Okręgowy Instr. WF Michałowski, gimnastyka chłopców VI kl. szkoły powszechnej — prowadzi również instr. Michałowski, gimnastyka dziewcząt kl. II — V Gimn. Żeńskie — prow. Gołaszewska, gimnastyka chłopców kl. III — III Państw. Gimn. Męskie — prow. Okoński, gimnastyka dziewcząt przy muzyce V Gimn. Żeńskie — prowadzi Gołaszewska.

W dalszym programie przewidziane są już zawody sportowe, a mianowicie mecz piłki siatkowej drużyn żeńskich między zespołami V Pań-

stwowego Gimn. Żeńskiego a Prywat. Gimn. i Liceum Żeńskim Miklaszewskiej — sędziuje wizytator Nonas, mecz piłki siatkowej męskich drużyn Miejskiego Gimn. i XII Państw. Gimn. Męskim — sędziuje Michałowski. Ostatnim punktem programu będzie mecz piłki koszykowej, rozegrany między drużyną II Państw. Gimn. i III Państw. Gimn. Sędziować będą wizytator Nonas i Kuryluk.

Wejście na sale z ul. Traugutta. Goście zaproszeni wchodzą z ul. Moniuszki.

Z uwagi

Uwagi o katarze

Katar nie jest chorobą poważną. Jest przykrą dolegliwością. Kobięcie odbierze urok, dyrektorowi — powagę, krasnomówcy — timbre i donosność głosu. Osiedla się w nosie, zamieniając człowieka w zaślizmaczoną kartaczownicę, szerzącą przerażenie w zdrowych jeszcze bliźnich. Leczenie kataru polega na zużyciu 3 tuzinów chustek i czekaniu na moment, aż wyżej wzmiankowana dolegliwość łaskawie osiedli się w cudzym organie powonienia. Poza tym jest jeszcze kilka innych środków, które zdaje się lekarze trzymają za dzrosznie pod t. zw. zasłoną tajemnicy zawodowej. Z opublikowanych sposobów na poskromienie kataru najbardziej trafiają mi do przekonania jeden, zda się niezawodny. Podaje go do wiadomości zakatarzonym nieszczęśliwcom pewna poczyna gazeta łódzka. Oto on:

„Rozwinięciu się kataru można często zapobiec przez spożywanie na czczo jednej kropli jody na szklankę gotowanej, gorącej wody, którą popijają należy łykami w odstępach minutowych.

Środek ten należy stosować jedynie dwukrotnie dzień po dzień.

Dopiero w pół godziny po wypiciu tego rozcynnku można przystąpić do śniadania”.

Pewne wątpliwości może budzić „spożywanie na czczo jednej kropli jody na szklankę wody”. Niekoniecznie na czczo. Przedtem można wypić dwa kotlety wieprzowe na jednym widelcu przy pomocy noża bez odstępów...

Czys.

Dowiemy się

już za kilka dni

któ jest w Łodzi najpopularniejszy?

W dniu dzisiejszym jury w składzie: prezes Łódzkiego Oddziału Związku Zaw. Literatów ob. Tadeusz Łopalewski, redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego”, dr Anatol Mikułko i dyrektor Delegatury Łódzkiej „Czytelnika” ob. Eugeniusz Kukułak przystąpią do obliczania wyników ankiety.

Urny są pełne. Obliczenia potrwają parę dni. Już wkrótce za-

tem będziemy mogli ogłosić wyniki.

Kto w Łodzi cieszy się największą popularnością?

ODCZYT W OTT

W sobotę, dnia 9 lutego o godz. 17 w sali Ogólnopolskiego Tow. Techn. przy ul. Piotrkowskiej 102 dyr. J. Zółtaszek wygłosi odczyt na temat: „Zasady naukowej organizacji i kierownictwa”.

ZWIĄZEK B. WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH

zawiadamia koleżanki i kolegów, że dnia 12 bm. — wtorek — o godz. 17.30 w sali „Czytelnika” Piotrkowska 96 odbędzie się zebranie Delegatów woj. łódzkiego (uczestników kongresu). Ze względu na ważność obrad — obecność konieczna.

Niedzielne imprezy „Czytelnika”

W niedzielę, dn. 10 bm., o godz. 15-ej w sali odczytowej Sp. Wyd. „Czytelnik” odbędzie się czwarty koncert z cyklu „Rozwój muzyki

MARIA CHMURKOWSKA W ŁODZI
Dawno niewidziana w Łodzi królowa humoru, Maria Chmurkowska wystąpi gościnnie od soboty dnia 9 lutego w pełnej dowcipu i melodii rewietyce „Cziri... biri... bin...” przy współudziale młodej, utalentowanej śpiewaczki J. Pellegrin i artysty teatru Wojska Polskiego W. Hańczy. Przedstawienia odbywać się będą w lokalu Studia Muzycznego, ul. Traugutta 1. (1060)

europejskiej”, poświęcony twórczości Mozarta. Wykonawcy: Zofia Hulanicka (fortepian) i Cecylia Węgrzynowska (śpiew). Akompaniament — prof. W. Racowski. Słowo wstępne — prof. Feliks Turczyński. Bilety w cenie zł 30 i 15 dla młodzieży.

O godz. 11.30 dnia 10 bm. odbędzie się w tej samej sali siódmy odczyt z cyklu „Rozwój kultury europejskiej” pt. „Czasy wypraw krzyżowych”. Prelegent prof. H. Evert - Kappesowa. Bilety w cenie 20 zł i 15 zł dla młodzieży. Dla członków Sp. Wyd. „Czytelnik” wstęp na obie imprezy bezpłatny.

UNIEWAŻNIENIE ODCINKÓW KART WEGLOWYCH

Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że odcinku NrNr 1, 2 i 3 kart na węgiel „Wg 1” i „Wg 2” traca swa ważność z dniem 15 lutego 1946 r., natomiast odcinki 4 i 5 tychże kart, traca ważność z dniem 25 lutego 1946 r.

W wyżej wymienionym terminie należy odnośnie odcinki zrealizować, ponieważ po ich upływie reklamacje uwzględniane nie będą.

Program radiowy

na sobotę, 9.II.46
Fala 224 m.
6.55 W-wa, 8.15 Program na dzisiaj, 8.20 Komunikaty i ogłoszenia, 8.25 Rezerwa, 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin, 8.45 Codzienny odcinek powieściowy: „Latarnik” — nowela Henryka

Sienkiewicza, 9.00 Przerwa, 11.55 Komunikat meteorologiczny, 11.57 W-wa, 13.30 Przerwa, 14.15 Audycja dla dzieci: Odpowiedzi na listy w oprac. K. Gogolewskiej, 14.30 Koncert rozrywkowy w wyk. J. Jądwiaga Paczewska — piosenki Fr. Leszczyńska — akomp. 15.00 Wiadomości z miasta i prowincji, 15.05 Czytamy gazety, 15.15 Płyty, 15.20 Przegląd wydawnictw w oprac. Zygmunta Ościenia, 15.30 Audycja dla robotników: 1) „Działalność i kompetencje Rad Zakładowych w świetle ustawodawstwa” — pog. Stefana Ochalskiego, 2) „Bomba atomowa” — pog. prof. Antoniego Dmochowskiego, 3) Płyty, 16.00 W-wa, 18.50 Rozmaitości, 19.00 W-wa, 19.15 „40-lecie pracy naukowej prof. Juliusza Kleina” — szkic liter. Stefani Skwarczyńskiej, 19.30 W-wa, 21.30 Koncert Zyczeń, 22.00 W-wa, 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin, 23.25 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.30.

„Przedwiośnie” (Zeromskiego 74/76)
„Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Jadzia”.
„Rekord” (Rzgowska 2) — „Wesoły program”.
„Bajka” (Franciszkańska 31) — „Ona broni ojczyznę”.
„Wolność” (Napiórkowskiego 16) — „Wacusi”.
„Roma” (Rzgowska 84) — „Czytamy serca”.
„Zachęta” (ul. Zgierska Nr 26) — „Jej pierwszy bal”.
„Muza” (Ruda Pabianicka) „Czekaj na mnie”.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18, 20. —

STANISŁAW SOJECKI
STEFAN STEFAŃSKI
Ściany mają uszy...

21) POWIEŚĆ

Znużona długą indagacją Helena przymknęła oczy i zdawała się drzemać na stojąco. Ocknęła się raptem, słysząc swoje nazwisko. Była w pokoju sama z gestapowcem.

Kurt siedział znowu za biurkiem. Obok biurka wylegiwał się wielki wilczur, spoglądając na Helenę przekrwionymi ślepiami.

— Ogluchłaś, czy co? —

Ku zdumieniu Tomczykówny głos oficera brzmiał ostro, a twarz wykrzywiła się szydenczym grymasem. Nie mogła się powstrzymać od machinalnego wzruszenia ramionami.

W odpowiedzi na ten lekceważący gest, Kurt chwycił leżącą na biurku pistolet i strzelił w jej kierunku.

Helena zachwiała się z przerażenia, gdy wtem usłyszała wesoły śmiech.

— Cha, cha, cha... To mi bohaterka! Niemców na ulicy bije, a głupiego straszaka się zlekka.

Tomczykówna blada jak ściana, spojrzała z nienawiścią na oficera.

— Czego pan mnie męczy? Czego pan ode mnie chce?

— Powoli, powoli — uśmiechał się Kurt. Tutaj ja pytam, a ty masz odpowiadać.

Wstał, przeszedł się parę razy po pokoju, pogłaskał wilka i raptem zwrócił się do Tomczykówny.

— Kamińskiego znasz? —

Helena wzdygnęła się ze zdumienia, ale po chwili mąmysku odpowiedziała:

— Znam. —

— To twój narzeczony, prawda?
— Taki narzeczony, jak i pan.
— Zaraz, zaraz, nie tak ostro, moja panno. A dawno go ostatni raz widziała?
— Przed aresztowaniem w Łodzi.
— Hm, hm, a co to za człowiek?
— To pan sam musi dobrze wiedzieć: wasz wierny służa.

— Ano, widzę, że się nie wiele dziś od panny dowiem. Podszedł do biurka, chwycił za słuchawkę i powiedział coś po niemiecku. Po chwili rozległo się pukanie i do gabinetu wszedł... Kamiński.

Kurt wskazał mu palcem Tomczykównę.
— Odwiezcie ją z powrotem do więzienia.
Kamiński spojrzął i zbladł jak papier.

Po wyjściu Tomczykówny i Kamińskiego — Kurt uporządkował papiery na biurku, ale jeszcze nie opuścił gabinetu.

Trzeba — pomyślał — wykorzystać informacje tej płaczki. Tyle mi wysypiała, że Pietrzak przez długi czas będzie miał pracę. Naturalnie pod okiem „świdra”.

Raptem stanęła mu przed oczami postać Heleny.

— Ładna dziewczyna — westchnął — i odważna. Zachowałem się wprawdzie w stosunku do niej nie bardzo elegancko, ale cóż robić? Musiałem przeprowadzić pewne doświadczenie. Teraz wiem z kim mam do czynienia. Hm, hm, ten Stein to szczęściarz...

Czas upływał. W pewnej chwili spojrzął na zegarek i nakręcił jakiś numer na tarczy telefonicznej.

Po krótkiej rozmowie odłożył ze złością słuchawkę.

— A to wstrętne bydlę! — wykrzyknął — śmierdzący tchórz!

Trzeba było doprawdy dużej odwagi, aby w takiej sytuacji wychodzić na miasto. Na ulicach ni stąd ni zowąd ukazywały się ciężarówki, kryte zielonym brezentem t.zw. „budy”. Z „bud” wypadały roje uzbrojonych

żandarmów niemieckich i zaczynało się polowanie na ludzi. Dorosłych i dzieci. Kto próbował ratować się ucieczką, tego bez ostrzeżenia ścigały kule.

Ale Ochęduszek i Pietrzak nie szli przecież na spacer. Stein się już czuł o tyle lepiej, że go mogli zostawić samego, oni zaś obaj podążali ostrożnie, ale szybko do celu, wskazanego na otrzymanej od Kurta kartce. Znak na kartce oznaczał, że sprawa jest zarówno pilna, jak ważna.

Filuterny szewc był dobrym przewodnikiem.

— Uwważ bracie — powiadał po swojemu do Mikołaja — na kulawego wielbłąda, a dojdiesz spokojnie do oazy.

Kiedy na jakimś placu zauważył jadące pędem „budy”, mrugnął wesoło na siostrzeńca:

— Nie nasza kolejka: tu miętowi niewodu nie puszcza. Za pusto.

Szczęśliwie przedostali się na peryferie miasta, do dzielnicy ogrodów i małych domków. Bez trudu trafili pod wskazywany adres. Robota była ciężka. Parę skrzynek należało odgrzebać z małej, ciasnej piwnicy i ukryć gdzieindziej.

— Chyba ołów jest w tych pudełkach — zaśmiał się Mikołaj, przenosząc skrzynki.

— A tak — odpowiedział szewc — w stanie gotowym do spluwania.

— Oh, ten Kurt to morowy facet.

— Pewnie, pewnie, ale śpieszmy się: robota terminowa.

Dołożyli wysiłku i w niedługim czasie zmienili miejsce ukrycia skrzynek.

— No, a teraz wracajmy do naszego zdechlaka, bo nas jeszcze Kurt przyręcażtuje. Rzeczywiście w drodze powrotnej minęły ich dwa duże samochody z gestapowcami.

(d. c. n.)

Redaktor: Anatol Mikułko

Redaktor przyjmuje codziennie od godz 13-14-tej, tel 207-18

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-06150

Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”

Redakcja rękopisów nie zwraca.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. — Ceny ogłoszeń: Drobne: za wyraz petijowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem Spółdzielni „Czytelnik” Nr. 4 — Łódź, Żwirki 2. Odbito w drukarni